

*Wiadomości Zootechniczne, R. XLVI (2008), 4: 79-81*

**Justyna Żychlińska-Buczek, Anna Wronowska**

## **Rola psa w życiu człowieka**

**P**ies towarzyszy człowiekowi już od kilku tysięcy lat, od okresu mezolitu (10 000-5000 lat p.n.e.), kiedy nasi przodkowie wynaleźli łuk oraz strzały i wyruszyli na polowanie. Od tego czasu ludzie i psy są nierozłączni. Człowiek widział w psie nie tylko pomocnika, ale przede wszystkim partnera i przyjaciela. Dzięki doskonałemu węchowi, słuchowi, zdolności do orien-

tacji w terenie, inteligencji i przywiązaniu psy zawsze były wykorzystywane użytkowo, np. w myślistwie, przy wypasie zwierząt gospodarskich, do ochrony mienia czy ratowania życia ludzkiego. Najważniejsza jest jednak przedziwna nić porozumienia, utkana z miłości i wierności, która wiąże człowieka i jego psa – istotę, która rozumie, lecz nie potrafi mówić.



fot. B. Borys

Psy mają nam naprawdę dużo do zaoferowania. Towarzyszą nam w zabawie, a także, gdy jesteśmy samotni i pogrążeni w smutku. Chodzimy z nimi na długie spacery, dbając dzięki temu o swoje zdrowie, przy tym nadal pełnią swoje tradycyjne obowiązki – ostrzegają przed wtargnięciem intruza oraz bronią przed bezpośrednią napaścią.

Badania lekarskie potwierdzają, że towarzystwo psa działa na człowieka uspokajająco i powoduje obniżenie ciśnienia krwi, co zmniejsza

ryzyko zawału czy wylewu. Głaskanie psa, zabawa z nim to antidotum na stres, szczególnie w środowisku miejskim, gdzie życie prowadzone jest w nieustannym pośpiechu i napięciu. Napięcie to można rozładować najlepiej przez kontakt z przyjaźnie usposobionym zwierzęciem.

Pierwsze napotkane na ziemiach polskich psie szczątki pochodzą z IV tysiąclecia p.n.e. Pies już wówczas towarzyszył człowiekowi przy wypasie jeszcze półdzikich stad owiec, świń, kóz czy bydła, bronił je przed dra-

pieźnikami i rabusiami; na polowaniu tropił zwierzynę i stróżował w obejściu. Najstarsza czaszka psa, znaleziona na terytorium Polski, pochodzi z okolic Sandomierza, a jej wiek ocenia się na 4 tysiące lat p.n.e. Badania wykazały, że pies ten należał do dużej odmiany i był w wieku około 10 lat, co świadczyłoby o tym, że był utrzymywany w zagrodzie, bowiem pies dziki nie dożyłby tego wieku. Inne młodsze wykopaliska znaleziono w Rzucewie koło Pucka oraz nad jeziorem Gopło. Jedną z psich mogił z połowy III tysiąclecia znaleziono koło Hrubieszowa. Układ szkieletu i pozostawione obok niego ozdobne naczynie gliniane z pokarmem mogą świadczyć o rytualnym pochówku. W okolicach Sandomierza z kolei odkopano wspólny grób człowieka z pięcioma psami (sprzed około 1700 lat p.n.e.). W ten sposób pochowano najprawdopodobniej kogoś ze starszyzny rodowej lub też pasterza, a może myśliwego, któremu przydzielono tak liczny orszak przyboczny na ostatnią wędrówkę.

### U boku faraona

W kulturze starożytnego Egiptu pies otaczany był szczególnym szacunkiem, zwłaszcza w wyższych kręgach społecznych. Zabójca psa mógł być skazany nawet na karę śmierci. Psom oddawano cześć nieomal boską. Bóg świata zmarłych, Anubis, przedstawiany był z głową szakala lub psa. Także wśród innych kultur tamtego okresu, w Persji, Chinach czy Indiach, szanowano psy, podobnie było i w krajach Zachodu.

### Starożytna Grecja

Za czasów Aleksandra Wielkiego sprowadzano z Indii psy, używane jako bojowe podczas wypraw wojennych. Podczas wojen peloponeskich oddział złożony z 50 psów podobnych do doga niemieckiego pełnił straż wokół Koryntu, a jedyny pies (imieniem Soter), jaki przeżył walkę, ostrzegł swych właścicieli i uratował mieszkańców miasta przed masakrą, jaką szykowali im wrogowie. Po skończonej wojnie wdzięczni koryntczycy wystawili mu pomnik.

Podobnie jak w mitologii egipskiej, tak i w greckiej pies kojarzony był ze światem zmarłych – strażnikiem jego wrót był Cerber, olbrzymi trójgłowy pies. Grekom zawdzięczamy pierwszy obraz psiej wierności i oddania:

w Odysei Homer opisuje Argosa, psa Odyseusza, który jako jedyny rozpoznał go, gdy bohater powrócił do domu po dwudziestu latach nieobecności.

W mitologii śródziemnomorskiej psy kojarzono również ze zdrowiem. Zapewne starożytni znali lecznicze właściwości psiej śliny. Pies towarzyszył bogu Asklepiosowi, opiekunowi chorych. W niektórych ateńskich świątyniach na kamiennych tablicach można odczytać inskrypcje w rodzaju: "Tyson z Hermiony był ślepy od urodzenia, psy ze świątyni wylizowały jego oczy i wnet przejrzał".

### Cesarstwo rzymskie

Psy odegrały znaczącą rolę przy kształtowaniu się imperium rzymskiego – jako pomocnicy legionistów ochraniały najważniejsze szlaki komunikacyjne, pilnowały obozów wojskowych. W życiu codziennym pełniły rolę stróża domu i obejścia. Słynna mozaika odkryta w Pompejach przedstawia groźnego brytana i napis: **Cave canem - Strzeż się psa**.

Za czasów imperium rzymskiego wyodrębniły się pierwsze rasy psów, bardzo zróżnicowane i hodowane specjalnie do konkretnych celów. Na arenach cyrkowych psy musiały mierzyć się w walce z niedźwiedziami. Pierwsze psy myśliwskie towarzyszyły obywatelom rzymskim na polowaniach. Znano rozmaite rasy psów pasterskich i stróżujących, a w wielu domach mieszkwały pierwsze psy przeznaczone specjalnie do towarzystwa.

### Średniowiecze

Polowanie i trzymanie sfor psów myśliwskich było przywilejem wysoko urodzonych. Biada szaraczkowi, którego napotkano w lesie z psem. W owych czasach wielu psom chłopskim, aby uniemożliwić kłusowanie, obcinano jedną z przednich łap! Łowiectwo było wówczas najpopularniejszą rozrywką szlachecką, a wielu rycerzy tak rozsmakowało się w polowaniu i psach myśliwskich, że wymogło nawet na duchowieństwie zgodę na wpuszczanie psów do kościoła!

W czasie mszy psy musiały pomieścić się w przedsionkach kościelnych, gdzie zazwyczaj w dniu świętego Huberta, patrona myślistwa i psiarstwa, święcono je. W czasach średniowiecza ukształtowały się rozmaite typy psów my-

śliwskich, znane do dziś: charty, wyżły i ogary, psy wystawiające, a obok nich także i psy pasterskie, stróżujące i zaganiające.

### **Czasy nowożytne**

Od mniej więcej XVIII wielu szczególną popularność zdobywały psy pokojowe, znane już przecież w czasach antyku. Wtedy to szlachetnie urodzone damy szczyły się swymi bolończykami, miniaturowymi pudelkami czy spanielkami. Znaczenie psów myśliwskich, wraz z zanikaniem szlacheckich przywilejów myśliwskich, malało, a pojawiało się coraz więcej ras psów, które musiały odpowiadać nie tylko kryteriom użyteczności, ale i estetyki. Nowoczesna hodowla psów rasowych rozpoczęła się praktycznie w XIX wieku. Obecnie w Federation Cynologique International (FCI) zarejestrowanych jest ponad 400 ras psów. Psy większości hodowanych dziś na świecie ras pełnią rolę psów rodzinnych i do towarzystwa.

### **Psy na wojnie**

Nie tylko starożytni Grecy czy Rzymianie, ale i całkiem współcześni nam Europejczycy używali psów na frontach wojen. Podczas I wojny światowej wojska sprzymierzonych miały na stanie ponad 15 000 psów, używanych głównie jako pomocnicy sanitariuszy i psy łącznikowe.

### **W literaturze**

Pies dotarł także na karty literatury, gdzie zazwyczaj pokazywany był ze swej pozytywnej strony. Był przykładem wiernego przyjaciela, który nie opuści nigdy swego pana i któremu można bardziej zaufać niż ludziom. W Odysei Homera jedynie wierny Argos rozpoznał swego pana, Odyseusza, który w przebraniu żebraka wrócił do domu po dwudziestu latach nieobecności. Ten sam motyw znajdujemy w podaniu o Tristanie i Izoldzie: Tristan opętany miłością do utraty zmysłów wraca do domu zmieniony nie do poznania i rozpoznaje go jedynie jego pies Husdent. Postać psa jako najlepszego przyjaciela człowieka znajdujemy także i w znacznie późniejszych dziełach literackich, choćby u Henryka Heinego, który w wierszu „Mopsik Heinego” sławi wdzięczność i przywiązanie swego czworonoga. Ale także diabelska lbo piekielna natura psa znalazła swe miejsce

w światowej literaturze: Mefisto zbliża się do Fausta w słynnym dramacie Goethego w postaci czarnego psa i dopiero wtedy daje się poznać – „to właśnie istota pudła”. Wiele lat później Sir Arthur Conan Doyle opisał psa Baskervilleów słowami ściśle z piekłem związanymi – „demon z Baskerville”, „szatański pies” czy „piekielna bestia”. Warto także wspomnieć o psach występujących jako postacie w komiksach, takich jak buldog w kreskówkach o Tomie i Jerry, zakochany kundel czy słynny Ideefix z komiksu o Asterixie, a także najsłynniejszy – Snoopy z komiksu o Fistaszkach. Psy trafiły także do filmu, by wspomnieć tylko o 101 dalmatyńczykach, bernardynie Beethovenie czy utalentowanym detektywie komisarzu Rexie. W literaturze polskiej o psach pisał już ojciec polskiego języka literackiego, sam Mikołaj Rey, wychwalając zajęcia psów myśliwskich.

Pamiętamy z literatury polskiej słynny spór o Kusego i Sokoła z „Pana Tadeusza”, „Ogary poszły w las” z „Popiołów” i to w zasadzie wszystko. Tymczasem, pies był częstym tematem literatury XIX-wiecznej: Prus pisał z rozczuleniem o kundysach, a swej ulubionej postaci, staremu Rzeckiemu, dał do towarzystwa modnego pudła. Dygasiński napisał kilka nowelek o swym ulubionym wyżle Asie. Przybyszewski w swych książkach ukazał psa jako posłannika losu lub wysłannika piekiel, zaś Sienkiewicz przydał Sabie z „W pustyni i w puszczy” cech prawie ludzkich.

### **W filmie**

Znacznie lepiej powodziło się psom w polskich filmach. Pierwszoplanową rolę dostał Szarik w serialu „Cztery pancerni i pies”, a tytułową Cywil w „Przygodach psa Cywila.”

Do dziś funkcjonują różne powiedzenia związane z psami. Mówimy o kimś, że „zszedł na psy”, „na psa urok” czy „pieskie życie”, wspominamy również o „psiej wierze” i „psiej pogodzie”.

W potocznym odbiorze pies jest symbolem wierności i bezinteresownej przyjaźni, a lojalność i oddanie, które wykazuje, to część jego naturalnego instynktu, ściśle związanego z ludzkim poczuciem miłości i przyjaźni. To wielu właścicielom psów pozwala na traktowanie ich jak pełnoprawnych członków rodziny.